

dr hab. Paweł Rydel
Dziedzina: sztuka
Dyscyplina: sztuki muzyczne
Miejsce pracy: Akademia Muzyczna
im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku

Recenzja w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr. Piotrowi Filkowi

Zlecniodawca recenzji

Akademia Muzyczna w Krakowie, Rada Do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne – uchwała nr 1/2022 z dnia 24 października 2022 r. Zlecenie podjęte na podstawie art. 190 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574).

Do pisma przewodniego, zawiadamiającego mnie o zleceniu napisania recenzji, dołączone zostały następujące materiały:

- dzieło artystyczne w postaci płyty CD,
- opis dzieła artystycznego pt. *Twórczość fortepianowa Wawrzyńca Żuławskiego w aspekcie wykonawczym* w wersji papierowej i elektronicznej,
- dokumentacja Doktoranta w wersji elektronicznej.

Podstawowe dane o Doktorancie

Mgr Piotr Filek jest absolwentem PSM I st. im. Bronisława Rutkowskiego w Krakowie w klasie fortepianu mgr Iwony Kuźmy oraz PSM II st. im. Władysława Żeleńskiego w Krakowie (klasa fortepianu prof. Stefana Wojtasa). W 2007 roku ukończył z ocenami celującymi Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie fortepianu prof. Bronisławy Kawalli i ad. Lucjana Benisza oraz klasy kameralistyki fortepianowej prof. Jerzego Marchwińskiego, prof. Macieja Paderewskiego i ad. Iwony Mironiuk. Uczestniczył ponadto w wielu kursach muzycznych pro-

wadzonych m.in. przez: Kevina Kennera, Arie Vardiego, Hiroko Nakamurę, Michela Beroffa, Michiko Kasuyę-Ohno, Matti Raekallo, Vladimira Troppa.

Jest laureatem wielu konkursów pianistycznych, krajowych i międzynarodowych, m.in. Ogólnopolskiego Turnieju Pianistycznego w Żaganiu (II nagroda, 1997 r.), Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Zabrzu (III nagroda, 1999 r.), Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Mariańskich Łązniach (III nagroda, 2001 r.), Ogólnopolskich Przesłuchań Uczniów Klas Fortepianu w Warszawie (I nagroda, 2002r.), Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego organizowanego przez Towarzystwo im. F. Chopina (I nagroda, 2004 r.). Znalazł się również w grupie dwudziestu polskich pianistów zakwalifikowanych do udziału w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. F. Chopina w Warszawie w 2005 r. Dwukrotnie był stypendystą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Występował w Filharmonii Narodowej w Warszawie i w Filharmonii w Krakowie, w Żelazowej Woli, w Belwederze i Łazienkach Królewskich w Warszawie oraz w wielu innych, znaczących salach koncertowych w Polsce (Poznań, Wrocław, Gdańsk), ponadto we Francji, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Albanii oraz Japonii. Współpracował z kilkoma orkiestrami i zespołami, między innymi z Capellą Cracoviensis, Orkiestrą Smyczkową Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie, Warszawską Grupą Perkusyjną i orkiestrą Sinfonia Iuventus oraz z dyrygentami, wśród których wymienić należy Stanisława Gałońskiego, Stanisława Krawczyńskiego, Szymona Kawallę, Piotra Dąbrowskiego, Jana Krenza i Szymona Bywalca. Występował na wielu festiwalach muzycznych: „Chopiniana”, Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku, Letni Festiwal Muzyczny „W Krainie Chopina”, Międzynarodowy Festiwal Sztuki Perkusyjnej „Crossdrumming”, Poznańska Wiosna Muzyczna. Brał udział w prawykonaniach utworów Dariusza Przybylskiego i Andrzeja Kwiecińskiego.

Ocena dzieła artystycznego

Jako przedmiot swego dzieła artystycznego mgr Piotr Filek wybrał utwory fortepianowe Wawrzyńca Żuławskiego. Decyzja ta zasługuje na szczególne uznanie. Żuławski nie był wprawdzie kompozytorem płodnym, ale pozostawił po sobie spuściznę wystarczającą, żeby mogła wypełnić płytę CD. Problem jednak w tym, że tylko część tej spuścizny została wydana drukiem. Reszta spoczywa w rękopisach w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Chwała zatem Doktorantowi za to, że podjął trud zdobycia, analizy i w pewnym stopniu nawet rekonstrukcji rękopisów. O tym, że była to praca niełatwa, ale wykonana przez p. Filka bardzo wnikliwie, świadczy opis dzieła artystycznego. O staranności podejścia do utworów Żuławskiego świadczy również samo nagranie – bogate i różnorodne brzmieniowo, sprawne pod względem technicznym i interesujące interpretacyjnie, zawsze

jednak na pierwszym planie stawiające wierność wobec kompozytorskiego tekstu. Wobec faktu niemal zupełnej nieznajomości dzieł nagranych na płycie przez szerszą publiczność i, co za tym idzie, brakiem tradycji wykonawczej, Doktorant stanął tutaj przed zadaniem stworzenia interpretacji wyłącznie na podstawie czystego tekstu nutowego. Podołał temu zadaniu bardzo dobrze, a moje drobne wątpliwości, które sformułuję poniżej, nie są wynikiem błędów Doktoranta w rozumieniu przekazu kompozytora, a wyłącznie nieco innym czasami odczuciem pewnych elementów muzycznej ekspresji.

Na płycie zarejestrowane zostały następujące dzieła Wawrzyńca Żuławskiego: *Trzy utwory na fortepian* op. 1, *Thema con variazioni in e* op. 2, *Partita*, *Cztery mazurki*, *Etiuda* i *Sonatina*. Nad realizacją nagrania czuwał Paweł Kostuj, któremu należą się wyrazy uznania za bardzo dobrą techniczną stronę rejestracji. Rozpoczynający płytę tryptyk op. 1 to dzieło młodego jeszcze, kilkunastoletniego twórcy. Dwa pierwsze ogniwa cyklu (*Mazurek* i *Kołysanka*) wyróżniają się nieszablonową harmoniką, wykraczającą poza środki systemu tonalnego. Trzeci utwór – *Zbójnicki* – jakby nie pasował stylistycznie do poprzednich przez swoją prostotę harmoniczną i melodyczną. Podyktowane to zostało prawdopodobnie dążeniem do maksymalnie wiernego odwzorowania brzmienia kapeli góralskiej. Doktorant wykonuje wszystkie trzy utwory zgodnie z ich wewnętrzną treścią: *Mazurek* i *Kołysanka* inspirują pianistę do poszukiwań w zakresie niuansowania brzmienia, *Zbójnicki* natomiast grany jest z dużą prostotą pod tym względem, jego wyraz jest miejscami wręcz toporny, co w moim odczuciu zgodne jest z intencją kompozytora. Być może nieco płynniej wykonywałbym *Kołysankę* (*Andante con moto*), co mogłoby nadać bardziej potoczny klimat częściom A i zmniejszyć różnicę tempa pomiędzy nimi a epizodem środkowym, oznaczonym *un poco più vivo*.

Bardzo dobrze wykonane zostały *Wariacje* op. 2 – utwór o bardziej konwencjonalnej strukturze i harmonice niż poprzedni. To uproszczenie środków muzycznych znalazło odzwierciedlenie w zarejestrowanej interpretacji, gdzie przejrzystość brzmienia i formy wydają się celem pianisty. Każda z wariacji zyskuje indywidualny klimat wyrazowy, dobrze uchwycona została taneczność w wariacjach V i VIII, przekonująco brzmi finałowy marsz. Może nieco zachowawczo potraktowana została ekspresja w *Adagio* (wariacja III), gdzie rozszerzyłbym zakres dynamiczny i dodał dramatyzmu w kulminacji. Nie całkiem też trafione wydaje mi się wykonywanie kolejnej, czwartej wariacji w tym samym tempie, co poprzednia. Jej treść muzyczna wydaje mi się wskazywać na szybsze tempo, a brak oznaczenia wykonawczego nie musi, moim zdaniem, być wyrazem intencji kompozytora, a może być zwykłym przeoczeniem. Podobnym przeoczeniem wydaje mi się brak *da capo* w wariacji VIII, do czego wykonawca się stosuje, nie powtarzając *Gawota* po *Musette*.

Partita jest jednym z trzech wydanych dzieł fortepianowych Żuławskiego. Jak zauważył Doktorant w opisie dzieła artystycznego, druk zawiera dużą liczbę błędów, co w nagraniu zostało poprawione. Faktura dzieła jest zasadniczo gęsta, a układy techniczne niewygodne. Mimo to udało się pianiście stworzyć z wszystkich części *Partity* przekonujący obraz muzyczny przy pomocy skutecznego zróżnicowania planów brzmieniowych, artykulacji i charakteru poszczególnych elementów formy. Rozpoczynająca utwór *Sinfonia* jest może nieco zbyt wolna w skrajnych częściach, ale mimo to udaje się zachować w nich ciągle *crescendo*, będące podstawowym efektem zaplanowanym przez kompozytora. Bardzo dobrze udało się Doktorantowi wyłuskać oba tematy środkowego fugato w skomplikowanych niekiedy splotach. Pięknie brzmi *Sarabanda*, zaplanowana jako łuk energetyczny, wychodząca i zmierzająca do ledwie zmaconej ciszy. *Gawot z Musette*, przez swój lekko żartobliwy, Prokofiewowski, charakter, wyrrywają słuchacza z ciemnych nastrojów. Finałowa *Giga*, mimo znacznego skomplikowania fakturalnego, zachowuje cały czas przejrzystość i jasność koncepcji, zmierzając nieuchronnie do potężnej kulminacji, przypominającej mroczny materiał początkowej *Sinfonii*.

Cztery mazurki stanowią zwarty cykl, zgrabnie ułożony przez kompozytora na zasadzie kontrastu między poszczególnymi miniaturami. Są utworami o co najmniej dekadę późniejszymi od *Partity*, co daje się zauważyć w różnicach stylistycznych od poprzedzającej je twórczości Żuławskiego. Wykonawca wyraźnie uwypukla różnice pomiędzy kolejnymi *Mazurkami*, na pierwszym planie stawiając zawsze wierność tekstowi nutowemu. To założenie zdaje się przyświecać interpretacji tak mocno, że niekiedy przyćmiewa indywidualność pianisty, której tu i ówdzie chciałoby się usłyszeć trochę więcej. Najbardziej brakuje mi jej w *Mazurku II*, który wykonany jest chyba nieco za wolno i niemal pozbawiony rubata. Wprawdzie kompozytor określa jego tempo jako *Andante tranquillo*, ale równocześnie zostawia dużo możliwości poruszenia wynikającego stąd spokoju. Zwłaszcza że sam Doktorant zaznacza w opisie, że nastrój tego utworu kojarzy mu się z samotną nocą w górach, co nieuchronnie wiązać się musi z co najmniej lekkim emocjonalnym niepokojem. Brzmieniowość tego *Mazurka* jest jednak na tyle przekonująca, że ostatecznie wypada jego interpretację uznać za udaną. Podobnie sfera dźwiękowa pozostałych miniatur pozostaje na wysokim poziomie artystycznym, przy czym wyróżniłbym tu *Mazurek III* z jego ciepłem i delikatnością. Trafnie w *Mazurkach* została oddana taneczność, zwłaszcza w miniaturach szybkich (I i IV). Bardzo dobrze wypada w nagraniu również *Etiuda*, utwór niepublikowany, zrealizowany z dbałością o szczegóły, umiejętnie rozpięty w łuk energetyczny. Wykonawca sprawnie poradził sobie z trudnościami i niewygodami tego krótkiego utworu, osiągając barwny kalejdoskop migoczących tercji i akordów.

W ostatnim z nagranych utworów – *Sonatinie* – Doktorant potwierdza swoje kompetencje pianistyczne i artystyczne, tworząc interpretację zróżnicowaną wyrazowo, dopasowaną do treści każdej z części, podkreślając jej emocjonalną i formalną odrębność. Po początkowym *Allegro moderato* – dość obiektywnym i rzeczowym – następuje nieco zamglone, pogrążone w zadumie *Andante molto cantabile*, ustępujące miejsca centralnemu, żartobliwemu *Allegretto mosso* (świetnie uchwycone, dowcipne „przekomarzenie się” wykonawcy ze wspomnieniem finału *Sonaty facile* Mozarta). Podsumowujące formę *Sonatiny Allegro* zagrane jest w sposób delikatny i przejrzysty, w końcówce jakby ulatując w przestrzeń.

Podsumowując, należy docenić bardzo dobrą pianistykę Doktoranta, bogatą wyobraźnię dźwiękową, dbałość o szczegóły i zgodność z intencjami kompozytora, a także wysoką jakość techniczną nagrania.

Ocena pracy pisemnej

Integralną część doktoratu stanowi liczący 88 stron opis dzieła artystycznego, zatytułowany *Twórczość fortepianowa Wawrzyńca Żuławskiego w aspekcie wykonawczym*. Autor podzielił pracę na trzy zasadnicze rozdziały. W pierwszym z nich znajdujemy ogólne informacje o Wawrzyńcu Żuławskim, czasach, w których żył, jego twórczości i stylu kompozytorskim, zachowanych źródłach, a także uzasadnienie wyboru utworów, stanowiących dzieło artystyczne Doktoranta. Rozdział drugi poświęcony jest analizie wykonawczej poszczególnych utworów, wchodzących w skład dzieła artystycznego. Zawiera także dużo informacji na temat ukształtowań formalnych, wątpliwościach pojawiających się podczas analizy rękopisów i innych źródeł. Trzeci rozdział zawiera podsumowanie poczynionych wcześniej spostrzeżeń i określa wspólne cechy utworów fortepianowych Żuławskiego.

Wobec znikomej bibliografii przedmiotu praca mgra Piotra Filka jest znaczącym krokiem w kierunku poznania i udostępnienia światu muzycznemu twórczości niemal zapomnianego polskiego kompozytora. Stąd wynika jej duża wartość poznawcza. Fakt ten również poświadcza niepodważalny osobisty wkład Autora w rozwój sztuk muzycznych. Z całej pracy przebiega ogromna wnikliwość, z jaką Doktorant podszedł do twórczości Żuławskiego. Pasja badacza każe mu się pochylić nad szczegółami, które niejednen pominąłby, uznając za nieistotne. Stąd, nawet jeśli z niektórymi wnioskami można by było polemizować, to przecież nie sposób im odmówić solidnego, racjonalnego uargumentowania, a taka umiejętność jest w mojej opinii bardzo cenna dla przyszłego doktora i pracownika naukowo-dydaktycznego. Uwagi wykonawcze formułowane w odniesieniu do omawianych utworów są zazwyczaj niezwykle trafne, wynikające z dogłębnej znajomości partytur

nie tylko od strony teoretycznej, ale i praktycznej. Ponadto w poszukiwaniu głębokiego sensu prezentowanych dzieł Autor odnosi się do książek Żuławskiego, przywołując jego emocje związane z górami i szukając paraleli pomiędzy tymi emocjami a charakterem opisywanych utworów muzycznych. Nawiązania „górskie” są obecne na kartach pracy również w odniesieniach do elementów folkloru podhalańskiego – skal czy tradycji wykonawczych.

Praca nie zawiera błędów merytorycznych. Jest jednak kilka rzeczy, które może nie całkiem pasują do tekstów pisanych. Do takich zaliczyłbym skróty myślowe typu „w prawej ręce” zamiast „w partii prawej ręki”. Prawdopodobnie z tego samego powodu Autor używa określenia „harmonia” w miejsce „harmoniki”. Za omyłkę, wynikłą prawdopodobnie z dodania jednego z przykładów nutowych już po napisaniu tekstu, należy wziąć kilka błędnych odwołań do numerów ilustracji. Tu i ówdzie spotkać można pojedyncze literówki. Nie zmienia to jednak dużej wartości przedstawionej pracy. Warto podkreślić również dobry język, którym posługuje się Doktorant. Jasność wyводу, klarowność budowania zdań, brak silenia się na pseudonaukowość, bogate słownictwo powodują, że pracę czyta się łatwo i nie przeszkadzają w tym zbyt drobne potknięcia stylistyczne. W zrozumieniu toku myślenia autora pomagają liczne przykłady nutowe, szczególnie potrzebne z uwagi na trudną dostępność materiałów, zwłaszcza rękopiśmiennych. Wszystkie wymienione cechy powodują, że opis dzieła artystycznego mgra Piotra Filka należy ocenić wysoko.

Konkluzja

Niniejszym stwierdzam, że Doktorant zaprezentował oryginalne dokonanie artystyczne, wykazała się znakomitą znajomością problematyki poruszanej w rozprawie doktorskiej, a ze sposobu, w jaki opisuje zjawiska muzyczne i rozwiązuje zagadnienia analityczne, można wnioskować o posiadaniu umiejętności potrzebnych do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób spełnił wymagania art. 187 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. **Pracę doktorską mgra Piotra Filka z satysfakcją przyjmuję.**

